

Rafał Brzeski: Niemcy wciągnęły nas w kolejną, trzecią wojnę



Dzisiejsze zamachy mają na celu pewien przekaz. Dlaczego? Nie chodzi o zniszczenie ludzi, ale o zarządzanie strachem - stwierdził wczoraj w TV Republika politolog i ekspert ds. służb specjalnych dr Rafał Brzeski.

W jego ocenie żadna organizacja terrorystyczna nie może działać bez społecznego poparcia. - Musimy pamiętać, że to Niemcy wplątały nas w kolejną, trzecią wojnę. Tworzą olbrzymie obszary społecznego poparcia, bo przecież przeszło milion ludzi, którzy dotarli do Niemiec, nie znajdzie od razu pracy, a ich marzenia zderzą się z realiami - zaznaczył.

Zdaniem Brzeskiego terrorystów samobójców nie da się wyłapać, ale można skorzystać z doświadczeń amerykańskich z czasów II wojny światowej. - O co chodzi? My powinniśmy, jako państwo, trzymać na dystans i nie dać się zbliżyć, czyli np. w formie ustawy lub dekretu ostrzec wszystkich muzułmanów, że każdy atak spotka się z automatyczną deportacją - podkreślił.

Komentując zamachy w Belgii gość TV Republika stwierdził, że "mamy obecnie przerażony kraj i sparaliżowane komunikacyjnie miasto". - Terroryci są kreatywni, a służby bezpieczeństwa są w swoich działaniach przede wszystkim reaktywne. Najprostszy sposób na pozabawienie ich (terrorystów - red.) inicjatywy, to uzyskanie społecznej akceptacji do walki z nimi oraz pozabawienie ich poparcia - powiedział Brzeski.

fot. youtube.com

źródło: telewizjarepublika.pl